Wydawc: Spółka Akcyjna Wydawnicza
Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI
Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 3. (Tel. 15 i 178). — Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73 i 291). — Telef. Nazw. Red. 230 —

GAZETA PORANNA

Cena pojedynczego egzemplarza: 250.000 Mp.
Na dworcach poza Lwowem 300.000 Mp.

— ILUSTROWANY DZIENNIK INFORMACYJNY WSCHODNICH KRESÓW —

Nr 6983. Lwów, piątek, 22 lutego 1924. Rok XV.

Przemytnicy wódki zabili senatora.

Aktor w przebraniu masażystki.

MISTRZ BOKSU I JEGO NAJMŁODSZY UCZEŃ.

Najgłośniejszy z szampionów boksu, słynny Jack Dempsey, przebywający obecnie na wywczasach w modnej miejscowości kąpielowej na półwyspie Floryda, trenuje w sztuce bokserskiej młodziutkiego Jackie Otto. 8-letni ten chłopiec już teraz zdradza wielkie zacięcie w kierunku „pięściarstwa" i obiecuje, że doszedłszy do wieku dojrzałego, położy obecnego nauczyciela wspaniałem „knock-out".

Przekładanie z jednej kieszeni do drugiej.

Tak należy nazwać system kredytowania jazdy koleją dla władz państwowych, rujnujący budżet naszych kolei.

Lwów, 21. lutego.

Stosunki wojenne, powodując bardzo wiele **doniosłych zmian w naszem życiu społecznem, politycznem i gospodarczem**, stworzyły — między innemi — zasadę **kredytowego odprawiania w polskiem kolejnictwie** przedewszystkiem przewozów i przejazdów wojskowych, a ponadto innych władz i urzędów w Państwie. W czasie trwającej wojny i bezpośrednio po wojnie **była ta zasada nie tyle dobra, ile raczej wygodna**, bo np. nie potrzebowano z góry opłacać gotówką niezliczonych transportów wojska itp., a zresztą gotówkę przeznaczano na pokrycie wydatków, które z konieczności musiało się odrazu płacić efektywnym pieniądzem, a nawet złotem. Poza wojskiem przyznano w szczególności powyższą ulgę: Prezydjum Rady ministrów, wszystkim ministerstwom i rozmaitym podległym im władzom, jak: Urzędowi ziemskiemu, Urzędowi emigracyjnemu, Zarządowi państwowych domen i lasów; a dalej policji państw., misjom zagranicznym, państw. fabrykom tytoniu itd. w nieskończoność. Jednem słowem... sprawa wyglądała w rzeczywistości tak, iż **przeważająca część przewozów i przejazdów na kolei odbywała się na kredyt** za dodatkowem zarachowaniem i wpłatą należności przez kredytobiorców i zaledwie za znikomą ilość przewozów i przejazdów tj. ściśle prywatnych, pobierała kolej opłaty przewozowe w gotówce. **Proceder ten trwał przez parę lat, a i do dzisiaj jeszcze przewozi i jeździ wojsko na kredyt**, policja państw. zaś częściowo na kredyt, częścią wogóle bezpłatnie.

Łatwo zrozumieć, że skutkiem takiego postępowania **skarb kolejowy stale walczył z olbrzymimi deficytami**, a to w następstwie ustawicznych zaległości we wpłatach i nad wyraz poważnych opóźnień w wyrównywaniu przedkładanych rachunków kredytowych, nie mówiąc już o **stratach z powodu wprost szalonego spadku waluty**. Pozatem wypada zauważyć, iż kwestje owych przeróżnych kredytów należało ująć w ramy rozlicznych i nieraz dość skomplikowanych postanowień, co powodowało ogromne wydatki na papier, druk, robociznę. Wreszcie trzeba było utworzyć przy poszczególnych Dyrekcjach kolejowych **specjalne biura transportów kredytowanych** i zająć w nich więcej sił, mających za zadanie badać pod względem merytorycznym i formalnym stosy napływających z podwładnych urzędów kolejowych dowodów przewozowych, formować rachunki itp. Naturalnie to samo kontrolowały z kolei rzeczy w własnym zakresie odnośne władze kredytobiorcze, tracąc w danej materji sporo drogiego czasu i energji.

Ujemne strony kredytowania przez kolej należytości przewozowych i przejazdowych polegały także i na czem innem: Oto wbrew istniejącym postanowieniom, nie przestrzegano ich w wielkiej ilości wypadków, a jeśli zarząd kolejowy musiał zwłaszcza co do transportów wojskowych — niejednokrotnie uznawać dane kredyty, nie respektowali później dotyczących rachunków interesowani kredytobiorcy. Wywiązywała się stąd **żmudna i przewlekła korespondencja**, naprodukowało się moc aktów, powstały rozliczne wątpliwości czyli, co za tem idzie, **straty dla skarbu kolejowego**, gdyż nieuchronny w podobnych razach biurokratyzm pożerał dużo pracy, papieru i t. d.

Jak zatem wykazano, **zasada odprawiania przez kolej wszelakich przewozów i przejazdów na kredyt stanowi prawdziwą kulę u nogi dla Zarządu kolejowego**, a Skarbowi kolejowemu przynosi niebywałe straty i szkody. **Wręcz katastrofalnie przedstawia się ta rzecz obecnie**, kiedy oparto gospodarkę w kolejnictwie na gruncie samowystarczalności. Dlatego należałoby czem rychlej **znieść ów osławiony kredyt**, niech bezwzględnie wszystkie instytucje i władze państwowe płacą z góry gotówką za transport i przejazd koleją, a z pewnością **deficyt kolei bardzo poważnie się zmniejszy**. —

Dziwić się tylko należy, iż tu owdzie uważa się za przyczynę kiepskiego stanu gospodarczego w kolejnictwie małoznaczny zresztą fakt pewnych ulg przejazdowych przyznanych oddawna kolejarzom, a nie **dostrzega się owego tramu w jednym budżecie państwowym, jakim jest wożenie wszystkiego, co „państwowe" na kredyt lub za darmo** przy olbrzymich wydatkach na ten przewóz, remont, opłatę personalu i t. p.

Regulowanie granicy polsko-czeskiej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

(M) Na dzisiejsze posiedzenie sejmowej komisji budżetowej z racji omawiania budżetu Ministerstwa spraw zagranicznych przybył prof. Ettel, komisarz rządu polskiego komisji zagranicznej polsko - czechosłowackiej. Przedstawił on przegląd pracy komisji zagranicznej, przedkładając plany, fotografje, ilustrujące **trudności, które są związane z ustalaniem granicy polsko-czechosłowackiej**. Sprawozdanie to zrobiło na komisji budżetowej **jak najlepsze wrażenie**.

ROMANS księżniczki de VALOIS Clou sezonu! Dziś w APOLLO

Telegramy

FRANCJA 20-KROTNIE PODNIOSŁA PODATKI.

Paryż. (Tel. GP). Na nocnem posiedzeniu Izby deputowanych 313 głosami przeciw 234 przyjęto wniosek rządu o 20-krotne podniesienie wszystkich podatków państwowych.

NIEMA JUŻ ROSJI!

Moskwa. (Tel. GP). Cziczerin zwrócił się do wszystkich reprezentacji dyplomatycznych w Moskwie z notą zawierającą prośbę, aby zamiast nazwy Rosja, używały nazwy Związek federacyjny republik sowieckich.

VENIZELOS WRACA DO WŁADZY?

Ateny. (Tel. GP). Telegr. Comp. Obiega pogłoska, że regent admirał Konduriotis zamierza podać się do dymisji. W kołach parlamentarnych mówią, że w razie jego ustąpienia miejsce jego zająłby Venizelos.

O TRAKTOWANIE WIĘŹNIÓW NA KRESACH.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19. lutego.

(m). Sejm przyjął w głosowaniu wniosek komisji administracyjnej: Poruczа się komisji dla badania stosunków na kresach zbadanie faktów bicia i znęcania się nad więźniami, jakoteż zbadanie systemu postępowania wobec więźniów w więzieniach na obszarze Rzpltej. Komisja ta ma przedłożyć Sejmowi wyniki swoich badań.

ZNÓW 10% ZNIŻKA CEN WĘGLA.

Warszawa. (Tel. GP). Wobec redukcji płac górników w pierwszej połowie marca oczekiwana jest zniżka węgla o 10%.

POŻAR DOMU Z ANARCHISTAMI.

Sofja. (Tel. GP). Policja i żandarmerja otoczyły na jednem z tutejszych przedmieść dom, w którym odbywały się zgromadzenia anarchistyczne. Zebrani tam anarchiści dali kilkanaście strzałów do policji. Podczas ostrzeliwania domu wybuchł w nim pożar. Po ugaszeniu go z pod gruzów wydobyto 3 zwęglone trupy. Aresztowania anarchistów trwają w dalszym ciągu. Dotychczas schwytano 3 anarchistów. 5 osób po stronie policji rannych.

OLBRZYMIE OSZUSTWA DOLAROWE.

Wiedeń. (Tel. GP). Z Waszyngtonu donoszą, że wielkie wrażenie wywołała tam wiadomość o wykryciu i unicestwieniu wielkiego oszustwa, którego zamierzali się dopuścić funkcjonarjusze Federal-Banku przy pomocy dyrektorów pewnego banku na zachodzie. Mianowicie istniał plan przeniesienia do skarbca Federal-Banku dwóch miljonów fałszywych dolarów i puszczenia ich w obieg, a zabrania stamtąd prawdziwych banknotów. Nazwa skompromitowanego banku nie jest dotychczas znaną.

NARUSZENIE NIETYKALNOŚCI POSELSTWA AMERYKAŃSKIEGO.

(Telefonem od naszego korespond.).

(M). Z Pekinu nadeszła tu wiadomość o szczególniejszym incydencie dyplomatycznym, wywołanym wskutek naruszenia eksterytorjalności poselstwa amerykańskiego przez policję chińską. Do poselstwa amerykańskiego został zaproszony generał Feng-Yu-Szjang, który przyjął chrześcijaństwo. Generałowi towarzyszył misjonarz amerykański. Automobil generała jechał przez Pekin z szybkością niedozwoloną przez policję. Kiedy generał Feng-Yu-Szjang i towarzyszący mu misjonarz amerykański wraz z trzema żołnierzami z przyboczn ej świty generała znaleźli się w gmachu poselstwa, policja chińska wtargnęła z wydobytymi rewolwerami do gmachu, aby aresztować generała. Generał i jego żołnierze rzucili się na policję i pobili jednego policjanta. Władze chińskie twierdzą, że Chunchuzi, których naczelnikiem jest generał, zachowują się rozmyślnie prowokująco i uważają się za stojących ponad prawem. Zatarg ten dotąd nie jest jeszcze rozstrzygnięty.

Min. gen. Sikorski do żołnierzy.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. lutego.

Minister spraw wojskowych gen. Sikorski wydał odezwę do żołnierzy, w której mówi m. i.:

„Powołany na stanowisko ministra spraw wojsk., przychodzę na nie ze znanym armji programem, który realizować będę konsekwentnie w imię dobra państwa. Rozwinę na niem energiczne starania w kierunku postulatów obrony narodowej, około której skupić się winny wszystkie siły żywotne narodu. Równocześnie podtrzymuję z całą mocą przekonania zasadę, że armja pozostawać musi poza grą stronnictw politycznych, żołnierza zaś Rzpltej poza czynnym udziałem w życiu politycznem. Jak w walce nie wolno nikomu bezkarnie szafować krwią żołnierzy, tak w czasie pokoju nie wolno nam eksperymentować lekkomyślnie i zatracać wartości moralnych i materjalnych wojska. Zasada ta obowiązuje nas zawsze, a przedewszystkiem w obecnym przełomowym dla państwa okresie. Jestem głęboko przekonany, że rozkazy szczegółowe, które w tej dziedzinie ogłoszę w najbliższej przyszłości, znajdą pełne zrozumienie wszystkich podwładnych tak, by dziś ani jeden grosz w wojsku nie szedł na marne; zaś jego potrzeby bojowe i linjowe były szczególnie warowne, chociażby kosztem innych władz służby.

Incydent w komisji administracyjnej.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 19. lutego.

(M). Sejmowa komisja administracyjna uchwaliła w drugiem i trzeciem czytaniu projekt noweli do ustawy o państwowej służbie cywilnej. W przyjętej noweli zasługuje na uwagę, że przedłużono o jeden rok przewidziany w paragrafie 116 ustawy termin stabilizacji urzędników państwowych.

Bardzo ciekawa walka rozegrała się następnie przy rozdziale referatów projektów ustaw samorządowych. Starania o kompromis między lewicą a prawicą nie odniosły skutku, wobec czego obie strony wystawiły własnych kandydatów na referentów. Ze strony lewicy wystawiono pp. Putka („Wyzwolenie" jako referenta projektu ustawy o gminie wiejskiej, p. Pawłowskiego (PZL.) do projektu ordynacji wyborczej wiejskiej, p. Jaworskiego (PPS.) do projektu ustawy miejskiej i w końcu p. Popiela (WPR.) do projektu ordynacji gminnej w miastach. Kontrkandydatami byli z drugiej strony poseł Erdman (PSL.) — gmina wiejska i p. Holcksa (Ch. D.) — ustawa miejska.

Głosowanie wykazało, że żaden z kandydatów nie uzyskał większości, albowiem obie strony komisji dysponowały po 15 głosów. Wówczas przewodniczący komisji p. Thugutt (Wyzwolenie) przechylił szalę na stronę kandydata Wyzwolenia p. Putka i kandydata PPSł p. Jaworowskiego. Wobec tego, że projekt ustaw o sejmikach powiatowych jest konsekwencją budowy ustawy organizacji miejskiej i wiejskiej, stronnictwa ZLN., Ch. N., Ch. D. i PSL. zrzekły się referatów ustawy o sejmikach, a referentem komisja wybrała przedstawiciela Wyzwolenia p. Bugusławskiego.

Zajście powyższe w komisji administracyjnej nie jest pozbawione pewnej pikanterji. Mianowicie nowo wybrani referenci p. dr. Putek i Jaworowski już na plenum Sejmu podczas pierwszego czytania zajmowali stanowisko zupełnie sprzeczne z projektami rządowymi. W ten sposób wybór na komisji jest poniekąd wyrazem nieufności udzielonym rządowi.

Przypominają sobie traktat brzeski.

Wiedeń. (Tel. GP). „N. Fr. Presse" z Moskwy. Uznanie rządu rosyjskiego przez Austrję nastąpi prawdopodobnie w przyszłym tygodniu. Rząd sowiecki stoi na stanowisku, że nie potrzeba osobnego uznania przez Austrję, wobec tego, że Rosja została już uznana przez Austrję traktatem w Brześciu Litewskim. Wedle poglądu Austrji, nie można obecnej republiki austrjackiej uważać za następczynię prawną dawnej monarchji Habsburskiej. Nadto podnoszą ze strony Austrji, że traktat brzeski został unieważniony przez Rosję w r. 1920. Austrja jest zatem zdania, że potrzebne jest osobne uznanie Rosji sowieckiej.

Obchód rocznicy niepodległości Litwy.

Litwa nie dopuści Polski do portu Kłajpedy. — Nieziszczalne marzenia litewskie.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Kowno, 20. lutego.

Odbył się tu obchód rocznicy niepodległości Litwy. Marszałek sejmu Staugajtis wygłosił w sejmie wielką mowę, w której między innemi zaznaczył, że Litwa, jakkolwiek podpisała umowę w Barcelonie, niedopuści do tego, aby Polska korzystała z przyznanych jej uprawnień i przywilejów w porcie kłajpedzkim. W końcu książę Staugajtis wyraził życzenie, by na przyszły rok uroczystość niepodległości Litwy odbyła się w oswobodzonem Wilnie. W czasie obchodu szczególnie owacyjnie witano przedstawiciela republiki czechosłowackiej w Kownie, który złożył życzenia w imieniu republiki czechosłowackiej. Z okazji tej uroczystości, prezydent republiki litewskiej nadał inspektorowi czechosłowackiej armji gen. Macharowi order Witolda I klasy.

SERDECZNOŚCI CZESKO-LITEWSKIE.

Kowno. (Tel. G. P.) Podczas obchodu święta narodowego Litwy powszechną uwagę zwracało gorące przyjęcie jakiego doznał poseł republiki czechosłowackiej. Prezydent republiki Stulgiński wręczył mu najwyższe odznaczenie litewskie, order Witolda

MNIEJSZOŚCI NARODOWE ZA SŁUŻBĄ WOJSKOWĄ NA GÓRNYM ŚLĄSKU.

Warszawa, 20. lutego.

(M) Zwróciło to powszechną uwagę, że na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej Komisji wojskowej posłowie mniejszości narodowych, a m. in. klubu niemieckiego, głosowali przeciw wnioskowi pos. Liebermanna (PPS) co do odroczenia dyskusji nad projektem ustawy rozciągającej poborr wojskowy na G. Śląsk aż do czasu uchwalenia przez Senat ustawy o powszechnym obowiązku służby wojskowej. Pos. żyd Kirschbraun przemawiał za pociągnięciem G. Śląska do służby wojskowej, zaś posłowie ukraińscy, niemieccy, białoruscy dawali głosowaniem wyraz swemu stanowisku.

ZABEZPIECZENIE PRZED BEZROBOCIEM.

Warszawa, 20. lutego.

(M) Projekt ustawy o zabezpieczeniu na wypadek bezrobocia był dzisiaj w dalszym ciągu przedmiotem obrad sejmowej komisji ochrony pracy. W projekcie dokonano szeregu zmian, mianowicie rozszerzono ustawę także na robotników rolnych, obciążono samorządy, przyczem warto zaznaczyć, że zmiany te obciążą skarb Państwa o wiele więcej, aniżeli przewidywał to projekt rządowy.

USTĄPIENIE GEN. PIKA?

Warszawa, 20. lutego

(M) Krążą tu pogłoski, że ma ustąpić szef sądownictwa wojskowego gen. Pik, na którego miejsce ma przyjść podobno dotychczasowy szef kancelarji spraw wojskowych gen. Szpakowski.

ROSSBACH NIE BĘDZIE WYDANY BAWARJI.

Wiedeń. (Tel. G. P.) Władze policyjne oddały por. Rossbacha do dyspozycji władzom sądowym. — Władze sądowe zbadają sprawę Rossbacha, którego prokuratorja monachijska ściga listami gończymi, oskarżając go o zdradę stanu. W razie ustalenia politycznego przestępstwa Rossbach nie zostanie wydany władzom bawarskim, lecz będzie wydalony z Wiednia. Władze wszczęły postępowanie karne przeciw Rossbachowi z powodu posiadania fałszywych dokumentów personalnych i posiadania fałszywego paszportu.

GEN. MACEWICZ W SZPITALU

Warszawa, 20. lutego.

(M.) Aresztowanego w związku z aferą P. P. P. gen. Macewicza przewieziono z powodu złego stanu zdrowia z więzienia do szpitala wojskowego.

NADESŁANE

Społeczeństwu Tarnopolskiemu JW Panom Wojewodzie Zawistowskiemu posłowi Spitzalowi, Staroście Eckhartowi, dyrektorowi Lenkiewiczowi, członkom gminy wyznaniowej przewielebnym Rabinom, dyrektorom i gronom profesorskim, rzeszom młodzieży gimnazjalnej, władzom i stowarzyszeniom które oddały ostatnią przysługę naszemu nieodżałowanemu mężowi i ojcu bł. p.

Prof. Dr. DANIELOWI GROSSOWI.

Komisarzowi rządowemu gminy wyznaniowej — składają tą drogą najgłębsze i najszczersze podziękowania nieutulen w żalu i smutku. 3236

ŻONA I SYNOWIE.

Walne zebranie Związku Inwalidów.

Lwów, 20. lutego.

Doroczne Walne Zebranie Związku Inwalidów wojennych (Koło Lwów), odbyło się 10. bm. w sali Strzelnicy. — Przybył poseł na Sejm Brygadjer Maczyński. Zebranie zagaił prezes inż. K. Lisowski, wzywając do zajęcia zdecydowanego stanowiska w sprawie Domu inwalidów we Lwowie, który obecnie Min. Spr. W. przekształcić chce na mieszkania prywatne i szpital wenerycznie chorych, wyrzucając inwalidów do baraków z łaski użyczonych. Po sprawozdaniach udzielono absolutorjum ustępującemu Zarządowi. Po wyborach do wydziału weszli: inż K. Lisowski, W. Stawarski, T. Dolleczek, A. Maguder, J. Faryniarz, W. Preisner, J. Adłokant i J. Ratajski. Kom. rewiz. Dr. Marbach, Fiałkowski, Kińczyk, Mularski i Gut. Sąd koleżeński Dr. Durkacz, Faryniarz, Fiałkowski, Ratajski i Nittik.

W końcowych rezolucjach uchwalono: Wezwać Sejm i Rząd do oddania Domu Inwalidów we Lwowie do dyspozycji Min. Pracy i Opieki Sp. Odnieść się do władz kompetentnych z żądaniem przyspieszenia wypłaty pensji inwalidom i wdowom. Protest przeciwko wyjęciu kiosków inwal. z pod ochrony lokatorów, protest przeciwko szykanom policji lwowskiej odnośnie do kioskarzy. Rezolucje wzywające Sejm i Rząd do wydania zarządzeń w sprawie przyjmowania inwalidów i ich rodzin na członków kas chorych i rezolucję w sprawie krzywdzących orzeczeń działającej obecnie Inwalidzkiej Komisji Odwoławczej we Lwowie, do której zgromadzeni żądają powołania przedstawiciela Związku.

Zgromadzenie zakończono oświadczeniem zebranych, że masy inwalidzkie stoją twardo na stanowisku prawnopaństw., i okrzykami na cześć Rzeczypospolitej i Prezydenta.

NADESŁANE.

TANIEC ZŁOTA i NĘDZY

Zawiadamiam moich Sz. Odbiorców, iż

DYWANY PERSKIE

osobiście przezemnie w Konstantynopolu zakupione

nadeszły.

Na składzie znajduje się piękny wybór najlepszych gatunków w wielkościach do 5×6 metrów włącznie.

I. BLÜHBAUM, Kraków, Dietlowska 81.

Sprzedaż hurtowna. 3277

Jeszcze w sprawie okrucieństw na „wyspie śmierci".

RZĄD BOLSZEWICKI STARA SIĘ ZATRZEĆ FATALNE WRAŻENIE WIADOMOŚCI O RZEZI WIĘŹNIÓW.

(Oryginalna korespondencja „Gazety Porannej").

Pogranicze polsko-sow., 20. lutego.

W uzupełnieniu podanych przez nas we wczorajszym numerze „Gazety Porannej" informacji o potwornej rzezi więźniów na „wyspie śmierci", donosimy, iż dopiero obecnie — po dwumiesięcznem milczeniu, rząd sowjecki ogłosił w „Izwiestjach" krótki a charakterystyczny komunikat, mający na celu uspokojenie opinji publicznej. Komunikat stwierdza, iż w końcu grudnia ub. r. na wyspie Sołowieckiej rzeczywiście zdarzył się smutny wypadek (!) starcia politycznych więźniów z czerwonoarmiejcami, pełniącymi służbę ochronną w obozie koncentracyjnym.

Komunikat dalej wymienia nazwiska zastrzelonych i z ironją dodaje, iż dochodzenia w sprawie tych zajść prowadzi specjalna komisja pod przewodnictwem członka „Wcika" Smirnowa. W końcu „Izwiestja" zapewniają, iż wyniki dochodzeń zostaną w swoim czasie podane do publicznej wiadomości.

Jakie to będą te „wyniki" — już obecnie łatwo sobie wyobrazić.

Ostrożnie z oszustwami podatkowemi.

Lwów, 21. lutego.

Głośna listopadowa afera kupców Chaima Stahla, Józefa Katza i Maurycego Kreutzera, którzy związali się przy ulicy Słonecznej nie tylko w spółkę handlową towarów bławatnych, lecz równocześnie w szajkę, grabiącą Skarb Polski przez prowadzenie fałszywych ksiąg dla celów podatku przemysłowego, znachodzi dalsze swoje etapy w śledztwie karnem i zbliża się do smutnego epilogu przed kratkami sądowemi. Prysną wtedy, jak lód na wiosnę, głoszone buńczucznie przez sfery, patronujące z lubością nieuczciwości podatkowej, wieści o skruszonem sercu prokuratora, dopatrującem się rzekomo w oszustach podatkowych, ściganych niewinnie białych jagniąt. Warto, by rozprawa sądowa, jaka wypłoszy niewątpliwie z rozgorączkowanych głów podwójną buchalterję kupiecką, zgromadziła wszystkich nieuczciwych podatników, których machinacje rzucają zupełnie niezawinione cienie na ciężką pracę urzędników skarbowych, porających się w niezwykle trudnych warunkach z niesumiennością ludzką. —

Wiec P. S. L. w Rawie Ruskiej.

Rawa Ruska, 20 lutego.

W dniu 17 bm. odbył się tu wielki wiec ludowy PSL., na który Zarząd Powiatowy zaprosił także posłów Bryla i Pawłowskiego, by się wytłumaczyli ze swego postępowania. Wymienieni jednak woleli na wiec nie przybyć. W szczelnie wypełnionej sali „Sokoła" zgromadzili się włościanie, miejscowa inteligencja oraz niemal wszyscy członkowie partji PPS. Ci ostatni przybyli w sukurs Brylowi, który od chwili rozłamu zyskał szczególniejszą u nich sympatję. Z ramienia PSL. przybyli posłowie Hulak i Bajsarowicz, wiceprezes Zarządu Okręg. oraz sekretarz p. Sroka. Poseł Hulak w pięknem i wysoce patrjotycznem przemówieniu wskazał znaczne trudności w budowaniu Polski na zgliszczach wojny światowej, apelując do konsolidowania się całego żywiołu polskiego do pracy nad rozbudową Państwa. Wyczerpujący i rzeczowy referat, oparty na ścisłych datach, na temat polityki bieżącej oraz gospodarczego położenia Państwa wygłosił red. Blaike.

Niezwykle charakterystyczne było przemówienie posła Bajsarowicza, który stwierdził, że nie orjentując się dokładnie w sytuacji politycznej, gdyż stał zdala od politycznego wiru, wahał się w sumieniu, co ma zrobić, gdy otrzymał po śp. pośle Przewrockim mandat do Sejmu. Socjaliści, którzy na wiecach stale tworzą przyboczną gwardję posła Bryla, otworzyli mu oczy, gdyż kogo oni bronią, ten z pewnością nie jest obrońcą chłopa i przedstawicielem wsi. Potępiwszy w dosadnych słowach rozbijacką robotę Bryla i Pawłowskiego, wzniósł okrzyk na cześć prezesa Witosa, który włościanie z entuzjazmem powtórzyli. Wiec skończył się odśpiewaniem „Roty" Konopnickiej.

Zauważyć należy, że prowokujące zachowanie się na wiecu nauczyciela Swobody, który nieustannie przeszkadzał posłom, wywarło różne uwagi o jego moralnej wartości.

ZNIESIENIE WALKI Z DROŻYZNĄ?

Warszawa. (Tel. G. P.) „Echo Warsz." notuje pogłoskę o możliwości zniesienia naczelnego Komisarjatu do walki z drożyzną.

J. AURIOL.

Zabiłem służącą!

Przekład z francuskiego K. R.

— Tak jest, panie sędzio — zabiłem naszą służącą. Ale Bóg świadkiem, że niechcący. Chciałem ją tylko nastraszyć — i dać dobrą nauczkę.

— Strzelaniem z rewolweru?

— Tak. Strzelam bardzo celnie, chciałem jej tylko puścić kulkę koło ucha. Niestety — ruszyła się niespodzianie — i kula ją zabiła!

— Żałujesz pan swego czynu?

— Żałuję tego, że zabiłem. Ale służącej nie żałuję.

— Wiem, że pan się ze służbą obchodzi dobrze, płaci pensje regularnie, daje dobrze jeść. Jakaż to mucha ukłuła pana wtedy tak nagle?

— Żeby to jedna mucha tylko! Tysiące, setki tysięcy takich ukłuć znosiłem, — aż mi się w końcu miarka przebrała.

— Co pan masz do powiedzenia na swą obronę?

— Pochodziła ona z Alzacji...

— To jeszcze niczego nie dowodzi.

— Panie sędzio, — proszę mi nie przerywać, — inaczej nie dojdziemy do końca.

— Słucham zatem.

— Pochodziła z Alzacji, z okolicy Strassburga. Służyła u nas trzy lata. Niechże mi te trzy lata policzone będą kiedyś na sądzie ostatecznym!

— Bez frazesów, bardzo proszę!

— Panie sędzio — w takim momencie człowiek mimowoli myśleć musi o życiu przyszłem.

— No już dobrze, dobrze! Cóż dalej?

— Zatem — służyła u nas pełne trzy lata. Podobnego potwora nie widziałem jeszcze nigdy w życiu! Systematycznie — powiedziałbym — niszczyła pomału całe nasze umeblowanie, tłukła lustra, łamała nogi od foteli, rozdzierała pokrycia, niszczyła obrazy. Kiedy deszcz padał, otwierała na rozcież okna od salonu, — aby „oczyścić powietrze", jak mówiła.

Nie była gorszą ani głupszą od innych, do rozpaczy jednak doprowadzała mię swą tępotą i niezamąconym niczem spokojem. Każde, najprostsze polecenie powtarzała po trzy, cztery razy, — zanim je zrozumiała.

— Cóż dalej?

— Zdarzało się naprzykład, że idąc z kuchni upuszczała na ziemię cały serwis stołowy. A kiedy który talerz upadłszy nie stłukł się, zauważała ze zdumieniem: „Patrzajcie — jeden talerz jeszcze cały — a to ci dopiero!" — Nie minął jeden dzień, by czegoś nie stłukła. Dostałem już poprostu choroby nerwowej!...

— Ale wracajmy do samej zbrodni!

— Panie sędzio, to nie była zbrodnia, — tylko przypadkowe zabójstwo.

— Słucham więc.

— Otóż tego dnia odwiedziła nas moja siostra ze swą trzyletnią córeczką. Miały być na obiad szparagi — po raz pierwszy w tym roku. Kiedy usiedliśmy przy stole, pokazało się, że moja mała siostrzenica zaledwie sięgała noskiem do brzegu stołu. Wołam więc służącą:

— Józiu, przynieś z mego pokoju księgę adresową, — podłożymy ją na krzesło.

Józia wraca po chwili — niosąc album widoków, maleńką broszurkę, grubą może na palec.

— Ależ nie ta! — Idź, tam na biurku mojem leży taka gruba księga adresowa Paryża i okolicy, dwa tomy, oprawione w szare płótno. Idźże prędzej. Mówiłem ci, że chcę ją podłożyć tej małej, by jej lepiej było siedzieć.

Pobiegła — po jakich pięciu minutach wraca — ale bez książki.

— No, a gdzież książka, — zawołałem, już cały zdenerwowany.

— Bo proszę pana — nie wiem...

— No — czegoż jeszcze nie wiesz? Gadaj!

— Nie wiem — czy — przynieść tę księgę adresową Paryża, czy też okolicy?

Tego było mi już zanadto! Wydobyłem rewolwer — i strzeliłem. A teraz jedno pytanie: coby pan sędzia zrobił, będąc na mojem miejscu?

— Strzeliłbym tak samo bez namysłu!

Otwarcie teatru żołnierskiego świetlicy 19 Pułku piech.

Lwów, 20. lutego.

W niedzielę, 17. b. m., odbyło się uroczyste otwarcie Teatru żołnierskiego i świetlicy 19. p. p. Odsieczy Lwowa na Cytadeli. W uroczystości wzięli udział gen. Jędrzejewski i Thullie, delegacje korpusu oficerskiego lwowskich oddziałów, delegacje szeregowych, a nadto delegaci Teatrów Miejskich i T-wa Teatrów i chórów włościańskich.

Poświęcenia nowej placówki kulturalnej dokonał ks. mjr. Bombas. Słowo wstępne wygłosił por. Tatarzyński, poczem popisywał się chór żołnierski 19 p. p. pod batutą płk. p. d. Szt. Gen. Pieniążka. Orkiestra 19 p. p. odegrała m. i. polonez układu swego kapelmistrza p. Osady. Zakończyła uroczystość jednoaktówka.

Teatr żołnierski 19 p. p. powstał wyłącznie o własnych siłach żołnierzy. Funduszu zakładowego dostarczyły urządzane specjalnie na ten cel zabawy i wieczorki. Dekoracje, scenę, zdobienie sali i t. d., wykonali sami żołnierze. Oni również są aktorami nowego teatru, który przez niedzielne, popularne przedstawienia pragnie dostarczyć godziwej i taniej rozrywki. Reżyserem jest inicjator i najgorętszy orędownik teatru por. Tatarzyński.

W chwili obecnej **czynne są we Lwowie cztery teatry żołnierskie**, a to przy 6. Baonie Sanit., 6. Dyonie żandarmerji, 40. p. p. i 19. p. p. — Jako szczęśliwą inowację powitać trzeba myśl por. Tatarzyńskiego **ogłoszenia konkursu na sztuki sceniczne, przeznaczone dla żołnierza i wzbogacenia** w ten sposób naszej bardzo ubogiej jeszcze bibljoteki scen wojskowych.

Walny Zjazd „Strzelca“.

Lwów, 20. lutego.

24. lutego zjadą się do Warszawy delegaci oddziałów Związku Strzeleckiego z całego terytorjum Rzeczypospolitej. Zjazd ten budzi wielkie zainteresowanie w społeczeństwie, które oczekuje od niego **odpowiedzi na szereg pytań, jakie wypadki ostatnich miesięcy w stosunku do Strzelca wysunęły.**

Niezależnie od tego Zjazd musi poddać gruntownej analizie nie tylko **stosunek poszczególnych członków armii do Związku Strzeleckiego, ale i całą politykę M. S. Wojsk.**, która w ostatnich czasach poczęła się zarysowywać w kierunku decentralizacji pracy przysposobienia wojskowego. Myślą przewodnią Zjazdu będzie oparcie prac Związku w możliwie najszerszych granicach **o własne siły** przez zwiększenie kadr instruktorskich, uzyskanie własnych boisk sportowych, stadjonów i t. p., oraz wydobycie własnych środków finansowych na uskutecznienie i rozszerzenie tych zamierzeń.

Zgłoszenia na Zjazd napływają w ogromnej ilości. Zjazd ten niewątpliwie da wyczerpującą odpowiedź na wszystkie wątpliwości, a strzelcy odpowiedź tę zaniosą pod każdą strzechę, gdzie zdrowa idea powszechnego przygotowania do obrony Państwa była dotąd jedynem dążeniem w pracy strzelców i ich sympatyków.

Zjazd odbędzie się w sali Stowarzyszenia Handlowców przy ul. Siennej Nr. 16.

KINO LEW. Dziś czwartek 21. lutego **PREMIERA.**

TA?... CZY TAMTA?...

Dramat w 6 akt. W gł. roli ulubieniec kobiet M. ANGELO i przepiękna ELWIRA VAUTIER. — Piękne zdjęcia, bogata wystawa i wspaniała gra.

Komiwojażer petruszewyczowski.

KS. KUNICKI W ROLI AGITATORA. — HAJDAMACKA ORGANIZACJA DUCHOWIEŃSTWA. — FUNDUSZE GADZINOWE NA „UKRAIŃSKIJ PRAPOR“.

Lwów, 19. lutego.

(W.) Protektorat nad grupką zaślepieńców petruszewyczowskich, nazywającą siebie niezawisłą grupą ukraińskiej partji trudowej, objął proboszcz świętojurski ks. prałat **Kunicki.** Od jakiegoś czasu odbywa on **tajemnicze wycieczki po prowincji i organizuje kółka dla popierania tych,** bardzo podejrzanej konduity, „niezawisłościowców“.

Specjalnie stara się **przyciągnąć do tej grupy duchowieństwo ruskie,** oskarżając dawny zarząd partji trudowej, że zaniedbywał jego interesy stanowe na korzyść polityki i zamało bronił spraw wiary i etyki.

O tej ostatniej powinien ks. prałat jak najmniej mówić, a przynajmniej do czasu **oczyszczenia się przed sądem z zarzutów uczynionych mu publicznie w „Ridnym Kraju“ z powodu pokrzywdzenia rodzaju ś. p. ks. Folisa.**

W podróżach agitacyjnych **zbiera ks. Kunicki dotki na wydawnictwo pisma rewolwerowego „Ukraińskij Prapor“,** które jeszcze ma odwagę bronić kańkolonnej polityki Petruszewycza.

Kto jak kto, ale **duchowieństwo powinno się w poczuciu godności stanu swego trzymać z daleka od działalności demagoga tego** już chociażby z tego względu, że byłoby to ciężkim grzechem, wierząc w Boga, oddawać pokłon... **bałwanowi politycznemu,** którego własne społeczeństwo wyeliminowało z pośród siebie.

Aktor w przebraniu masażystki.

CHCIAŁ OGLĄDAĆ PIĘKNE RZECZY, ALE ROZCZAROWAŁ SIĘ, NIE MÓGŁ WYTRZYMAĆ I.. DRAPNĄŁ.

Wiedeń, 19. lutego.

(AZ). W jednym z wiedeńskich zakładów kąpielowych przyjęto nową masażystkę na oddziele kobiet, która wyróżniała się **dziwną grzecznością wobec kąpiących się pań,** zdradzając jednak brak **„fachowości“** w wykonywaniu swego zawodu. Jakkolwiek **postać masażystki miała w sobie coś z mężczyzny,** jednak kobieca twarz uspakajała wszelkie co do tego wątpliwości.

Nowa masażystka zaskarbiła sobie też z czasem sympatję kąpiących się pań, które ubiegały się o jej usługi.

Po pewnym czasie **masażystka znikła.** I okazało się, że **był to mężczyzna aktor,** który z powodu braku miejsca w teatrze, przebrany za kobietę, spełniał funkcje masażystki. — Dlaczego uciekł?! Bo nie mógł wytrzymać. Przekonał się, jak opowiadają inne współpracujące z nim masażystki, że **kobiety są prawdziwie piękne... tylko w kostjumach**

Przygoda roztargnionej panny u fryzjera

TAK SIĘ ZACZYTAŁA W INTERESUJĄCEJ LEKTURZE, ŻE POZWOLIŁA SOBIE BEZWIEDNIE OBCIĄĆ WŁOSY. — NIESZCZĘŚCIA, JAKIE Z TEGO WYNIKŁY. — POSZKODOWANA WYTOCZYŁA PROCES ZBYT GORLIWEMU FRYZJEROWI.

Paryż, 18. lutego.

(cez) Pisma paryskie donoszą o **tragikomicznej historji,** jaka przydarzyła się **pięknej sekretarce pewnej dużej firmy paryskiej.** Mianowicie siedząc u fryzjera zaczytana w interesującej lekturze francuskiej, niezauważyła, że w czasie czytania fryzjer **przyciął i zaondulował jej włosy na wzór chłopięcej głowy.** „Operacja“ ta pociągnęła fatalne skutki: W pierwszym rzędzie narzeczony pięknej panny, zakochany w jej pięknych długich **włosach zerwał z nią, rodzice wyrzekli się jej,** nie wierząc historji z ilustrowaną gazetą, na dobitek złego „chłopięca główka“ pociągnęła za sobą **stratę posady,** ponieważ szef oświadczył, że u siebie w biurze takiego uczesania ścierpieć nie może. By się usprawiedliwić wobec rodziców narzeczonego oraz odzyskać posadę, piękna panna **wytoczyła fryzjerowi proces,** którego wynik zależeć będzie od tego **czy sąd uzna lekturę za dostatecznie interesującą, ażeby mogła służyć za dostateczny dowód roztargnienia.**

Przemytnicy wódki zabili senatora.

Zemsta za stosowanie prohibicji.

Nowy Jork, w lutym.

Stwierdzono pozytywnie, że **senator Greene zamordowany został przez organizacje potajemnego handlu alkoholem.** Jeden z agentów urzędu prohibicyjnego i dwóch uczestników potajemnego handlu byli przez senatora Greena pociągani do odpowiedzialności za udział w niedozwolonych spekulacjach trunkami. **Policja aresztowała ich jako domniemanych sprawców zbrodni.**

Zebranie starszych urzędników kolejowych.

Lwów, 20. lutego.

Wczoraj odbyło się w gmachu Dyrekcji kolejowej liczne zebranie urzędników kolejowych w sprawie pokrzywdzenia przy obecnem zaszeregowaniu na podstawie nowej ustawy uposażeniowej z dnia 9. października 1923 i odnośnych przepisów wykonawczych.

Pokrzywdzeni rekrutują się z kategorji urzędniczych, którzy bądź to za czasów austr., bądź to przez polskie M. K. Z. zamianowani zostali radcami i inspektorami, wzgl. star. radcami i nadinspektorami kolejowymi.

Zebrani licznie pracownicy dali wyraz swojemu rozgoryczeniu i postanowili **jednomyślnie** wystosować zażalenie do miarodajnych czynników i tak długo trwać niezłomnie przy swych słusznych żądaniach, dopóki nie zostaną zrealizowane

Zgromadzeni uchwalili ponadto zwrócić się do star. radcy p. Flacha, głębokiego znawcy stosunków personalnych w kolejnictwie, a ożywionego zawsze najlepszemi chęciami koleżeńskiemi, aby tak samo, jak w sprawie przyznania szczebla za wyższe studja zajął się i tą sprawą. Spodziewamy się, że **p. minister Tyszka poinformowany dokładnie o stanie sprawy, zarządzi bezwłocznie uchylenie tej tak rażącej krzywdy** i okaże tej sprawie również tyle życzliwości, z jaką się zajął przyznaniem szczebla za studja wyższe.

Uwięzienie „siedmiogrodzkiego rozbójnika“.

„OFICER HUZARÓW“ BIENESI ARESZTOWANY W WIEDNIU.

Wiedeń, 20 lutego.

Poszukiwany od kilku lat **przywódca band rozbójniczych, które terroryzowały Siedmiogród, Stefan Bienesi,** były oficer huzarów, został aresztowany wakonice przez detektywa, z którym Bienesi w chwili aresztowania **stoczył rozpaczliwą walkę.** Bienesi łupy ze swoich wypraw lokował w banku w Gałaczu. Jeden z jego wspólników, upoiwszy Bienesiego, podniósł za jego zezwoleniem z tego funduszu **10 tysięcy funtów szterlingów i uciekł z niemi do Ameryki,** wskutek czego Bienesi znalazł się wkrótce potem bez środków do życia. Wspólnicy Bienesiego zostali równocześnie aresztowani w Ameryce.

Papiernicy obiecali nie podnosić cen.

Warszawa, 20. lutego.

W ministerstwie przemysłu i handlu odbyła się konferencja **przedstawicieli przemysłu papierniczego.** Tematem obrad była uchwała komitetu celnego, tycząca się zniesienia ulg celnych na papier drzewny. Uchwalono nieznaczną podwyżkę z tem zastrzeżeniem, **że papiernicy nie podniosą ceny papierów tak długo, póki rzeczywiste koszta produkcji nie zmuszą ich do tego.** Ministerstwo przemysłu i handlu będzie tym organem, który ustali ewentualnie zmiany warunków wytwarzania papieru.

WIELKI WYBUCH AMUNICJI W ANGLJI.

Londyn. (Tel. G. P.) Wskutek wybuchu patronów karabinowych w fabryce Eryth na prawym brzegu Tamizy zginęło 11 kobiet robotnic, 1 werkmistrz, a oprócz tego wskutek pożaru zasypanych zostało 14 robotników pod gruzami płonących budynków.

FRANK WALORYZACYJNY: na 20 bm.: 1,800.000 Mk.

Nowiny z Przemyśla.

Przemyśl, w lutym.

(x.) **Z Rady miejskiej.** Na ostatniem posiedzeniu uchwalono na wniosek r. dr. Tarnawskiego subskrybować 25 akcji Banku Polskiego. — Ponadto uchwalono pobór podatku konsumcyjnego od wyrobów alkoholowych. Załatwiono też inne drobne sprawy, jak przyjęcie do związku gminy etc.

† **Ś. p. Prof. Franciszek Ćwikowski,** 19. b. m. zmarł w naszem mieście **Franciszek Ćwikowski,** prof. gimnazjum im. K. Morawskiego. Zmarły był od dłuższego czasu zastępcą dyrektora tegoż gimnazjum. Ś. p. prof. Ćwikowski brał czynny udział w życiu politycznem, jako członek P. S. L. (Piasta). Przy ostatnich wyborach do Sejmu kandydował ś. p. Ćwikowski na liście „Piasta".

Zgon prof. Ćwikowskiego wywołał ogólny żal wśród młodzieży i społeczeństwa przemyskiego. — **Cześć Jego pamięci!**

Drobne wiadomości.

Ewakuacja baraków repatrjacyjnych. Wobec zakończenia akcji repatrjacyjnej punkt etapowy w Warszawie na Powązkach będzie zlikwidowany. 700 osób stale zamieszkałych tam podlega wysiedleniu i przeniesione będzie na prowincję. Baraki zajmie wojskowość dla swych celów.

Amerykańskie skandale naftowe. „Morning Post" Z Waszyngtonu. Prawdopodobnie będzie także przeprowadzone śledztwo w sprawie koncesji naftowych na Sachalinie.

Obowiązkowe odznaki adwokackie. Od 1 kwietnia noszenie odznak adwokackich podczas pełnienia czynności będzie obowiązującem. Odznaka składa się ze wstęgi lila z godłem Rzeczypospolitej, okolonym napisem: „Ojczyzna, Honor, Prawo". Odznaka ta będzie noszona przy stroju żakietowym.

Włoskie postępy w Afryce. Włoskie wojska obsadziły oazę Gharames, położoną 500 km. na południe od Trypolisu i będącą węzłem ważnych dróg karawanowych.

Rewizje w Kownie. W ciągu kilku ostatnich nocy dokonano w Kownie szeregu rewizji w mieszkaniach. Aresztowano około 30 osobistości politycznych. Wśród aresztowanych jest wielu przywódców i członków związków zawodowych socjalistycznych.

Wielki strajk bankowców w Wiedniu. Wczoraj odbył się na Ringstrasse manifestacyjny pochód strojnych urzędników bankowych. Ogółem strajkuje 25000 funkcjonarjuszy bankowych. Notowania dawia z powodu strajku dziś odpadły.

Żona ex-kajzera w Londynie. „Chicago Tribune" donosi, że żona byłego cesarza Wilhelma Hermina przybyła do Londynu w towarzystwie dzieci z pierwszego małżeństwa.

PRAGA GROMADZI WSZYSTKO, CO ANTYPOLSKIE.

Berlin. (Tel. G. P.) „D. Allg. Ztg." donosi z Pragi, że prezes białoruskiej rady narodowej Kropecki i znany działacz białoruski Świętkiewicz, którzy dotąd przebywali na Litwie, organizując antypolską akcję na Wileńszczyźnie, obecnie otrzymali zaproszenie z Czech i udają się do Pragi.

Tajemnica celi nr. 2

w aresztach policyjnych przy ul. Jachowicza.

ZAGADKOWOŚĆ KOMUNIKATÓW POLICYJNYCH. — DLACZEGO Z OLGI BASSARABOWEJ ZROBIONO JULJĘ BARAWSKĄ? — ZWŁOKI DENATKI ZARAZ POGRZEBANO, NIE UWIADOMIWSZY JEJ BRATA. — PODOBNYCH WYPADKÓW BYŁO WIĘCEJ. — WSZYSCY PYTAJĄ: W CZEM PRZYCZYNA? — COŚ SIĘ NIEDOBRZE DZIEJE W PAŃSTEWKU ZAKRATOWANEM PRZY UL. JACHOWICZA!...

Lwów, 20. lutego.

(h). Pieczołowicie przez policję osłaniane mgłą tajemnicy zagadkowe samobójstwo aresztowanej z początkiem ubiegłego tygodnia pod zarzutem antypaństwowej działalności niejakiej „Julji Barawskiej" poczyna powoli się wyjaśniać, aczkolwiek bezpośredni powód samobójstwa pozostaje w dalszym ciągu zagadką.

Przedewszystkiem niewiadomo, dlaczego Ekspozytura śledcza podała do wiadomości prasy nieprawdziwe nazwisko samobójczyni, oraz dlaczego

pochowano zwłoki z niezwykłym pośpiechem,

nie uwiadamiając o samobójstwie denatki jej brata, w którego mieszkaniu ją aresztowano. Na podstawie zebranych przez nas informacji, sprawa przedstawia się następująco:

Przed dwoma miesiącami wróciła z Wiednia do Lwowa wdowa po oficerze austr. Oga Bassarabowa, ponieważ zaprzestano jej wypłacać zasiłki. We Lwowie zamieszkała u swego brata prof. gimn. N. Lewickiego przy ul. Wyspiańskiego 31. Ubiegłego tygodnia aresztowano ją w związku z wykryciem jakiejś większej afery natury politycznej i umieszczono w celi nr. 2, w odosobnionem zamknięciu. Następnego dnia po przesłuchaniu pierwszem, Bassarabowa o godz. 9. 10 minut powiesiła się.

W kilka godzin później zwłoki denatki pochowano, nie uwiadamiając o tem jej brata, przyczem prasie podano „że powiesiła się niejaka Julia Barawska, aresztowana w Żółkwi za włóczęgostwo".

Dlaczego ukryto przed opinją publiczną prawdziwe nazwisko denatki i dlaczego o jej śmierci nie zawiadomiono brata, to są pytania, których nie wolno pozostawić bez odpowiedzi.

Przy tej sposobności nie możemy pominąć milczeniem faktu, że w aresztach policyjnych coś szwankuje. Wspomniany wypadek samobójstwa nie jest odosobniony, w ciągu kilku miesiącach

było ich więcej.

Coś widocznie w tem zamkniętem państewku nie jest w porządku. My nie wiemy niestety, w czem leży przyczyna złego, ale logicznie rozumując, sądzimy, że musi być przecież ktoś za porządek i bezpieczeństwo aresztantów odpowiedzialny.

Czas najwyższy, aby stosunki te uzdrowić. **Tego domaga się opinja publiczna.**

Olbrzymie kradzieże listów zagranicznych.

ZE WSZYSTKICH KIESZENI DEFRAUDANTA SYPAŁY SIĘ LISTY, ZNACZKI POCZTOWE I OBCE WALUTY.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 19 lutego.

(M) Policja warszawska wykryła nowe nadużycia z listami zagranicznymi w Urzędzie pocztowym w Warszawie II. W związku z tem aresztowano dyjetarjusza pocztowego Zygmunta Ziszkiewicza i urzędnika pocztowego Józefa Cukiernickiego. Dokonana rewizja osobista u Ziszkiewicza dała niezwykle wyniki. Ze wszystkich jego kieszeni poczęły się sypać listy z Francji, Anglji, Niemiec i Belgji. Listów tych znaleziono u niego 325. Był to połów dokonany z jednego tylko transportu. U Cukiernickiego w mieszkaniu znaleziono 40 franków, tudzież trzy koperty wypełnione znaczkami pocztowemi. Rewizja dokonana w mieszkaniu Ziszkiewicza została snadź uprzedzona, albowiem znaleziono tam tylko ślad spopielonych papierów. Ziszkiewicz przyznał się do kradzieży, tłumacząc się brakiem środków do życia. Obu urzędników aresztowano.

Opał potaniał, chleb zdrożał.

Lwów, 20. lutego.

Wskutek zniżki cen opału a zwyżki cen zboża, Województwo ustanawia od 20. bm. nową taryfę maksymalną na mąkę żytnią, pieczywo i opał.

I. Mąka (za 1 kg.).

Pszenna 40% w młynie 770.000 mkp., w sklepie hurt. 820.000 mkp., detajl. 950.000 mkp. 55% w młynie 550.000 mkp., w sklepie 600.000 mkp., detajl. 700.000 mkp. Żytnia 60% 580.000 mkp., detajl. 630.000 mkp. 70% 510.000 mkp., detajl. 560.000 mkp.

II. Pieczywo.

Chleb 1 kg. żytni 60% 580.000 mkp., 70% 510.000 mkp. 1 bułka o wadze 4 dkg. z mąki pszennej 40% 52.000 mkp. Za 1 bochenek 75 dkg. chleba kulikowskiego 520.000 mkp. Kilo chleba na straganie o 20.000 mk., w sklepie o 40.000 mk. więcej. Za bułkę o 3.000 więcej.

III. Opał.

100 kg. węgla górnośląskiego loco dworzec 9.200.000 mk, z dostawą przed dom 10.350.000 mk, loco skład 11.500.000 mk. Z Zagłębia jaworznianskiego loco dworzec 8.300.000 mk., z dostawą lub na składzie 9.000.000 mk. 100 kg. drzewa bukowego w poanach z dostawą przed dom 4.000.000 mk., loco dworzec 3.250.000 mk., rąbanego loco skład prywatny 5.400.000 mk., koksu loco skład 13.000.000 mk.

Kronika tarnopolska.

Żniwo śmierci. — Kasa oszczędności. — Konflikt magistracko - urzędniczy zażegnany.

Tarnopol, 20. lutego.

(l). Ludność miasta naszego pozostawała zeszłego tygodnia pod przygnębiającem wrażeniem śmierci dra Daniela Grossa, profesora gimnazjalnego i przełożonego Zboru izraelickiego, który zmarł nagle dnia 13. bm. w 49 roku życia. Dzielny pedagog, czynny od dwudziestu kilku lat w naszem mieście, wychował młode pokolenie tutejszej inteligencji jako obywatel o wielkich przymiotach społecznych, jakkolwiek skromny i niepretensjonalny, zyskał sobie ogólną sympatję i szacunek. Postawiony od 2 lat na czele gminy żydowskiej, potrafił utrzymać na wodzy ścierające się rozbieżne kierunki polityczne, a stojąc wiernie po wszystkie czasy przy sztandarze polskim, należał do tej miejscowej grupy obywateli żydów, którzy patrjotyczną swoją, intenzywną działalnością społeczeństwo żydowskie w Tarnopolu prowadzili w linji kresowych postulatów polskich. To też pogrzeb bł. p. zmarłego dnia 14. bm. był niejako manifestacyjnym wyrazem uznania dla zasłużonego obywatela, gdyż wzięła w nim tłumny udział miejscowa ludność bez różnicy wyznania.

Dnia 16. bm. zmarł Michał Bauer, em. nadgeometra w 73 roku życia, który ostatnie ćwierćwiecze swej urzędowej działalności spędził w Tarnopolu. W urzędzie i na niwie publicznej, zwłaszcza w dziedzinie gospodarczej do późnego wieku był zawsze z pożytkiem dla społeczeństwa czynny. Syn zmarłego prof. gimn. Bauer przewodniczy stronnictwu ludowemu w Województwie tarnopolskiem.

Wiadomości z Jarosławia.

Załamała się fala szalejącej drożyzny. — Ulicom Jarosławia grozi powódź — Czy magistrat uśpi się ze swej śpiączki? — Szkarlatyna podana pod etykietą tyfusu. — Wielka reduta.

Jarosław, 19 lutego.

(S.) Pękły lody! Orgja szalejącej drożyzny nie tylko artykułów pierwszej potrzeby, ale wszelkich nieodzownych środków potrzebnych dla istnienia śmiertelnika, załamała się nagle. Pod wprawnym ciosem, zadanym umiejętnie przez ministerstwo skarbu.

Zniżka cen daje się i u nas zauważyć, atoli stoi w słabym stosunku do tej rozgłośnej „reklamy" jaką od pewnego czasu głosi prasa stołeczna i krajowa. Sądzimy bowiem, że nawet po zniżce cen piekarzy i rzeźników kwota 1 mil. 100 tys. Mkp. za bochenek chleba o wadze 2 kg. jest stanowczo za duża. Także i cena mięsa, zwłaszcza, że obecnie żywa waga bydła staniała o przeszło 30 prc. Pod adresem p. radcy Prezentkiewicza, dającego stale dowody obywatelskiego poczucia obowiązku, oraz referenta walki z lichwą sekretarza Woj. p. Głogowskiego, znanego ze swej energji i sprężystości jako b. referenta dla spraw karno-przemysłowych apelujemy, aby sprawę niniejszą ujęli energicznie w swe ręce i bez względnie postąpili wobec opornych. Rewizja cenników, jak to już niejednokrotnie podnosiliśmy, jest nader aktualną i stanowi żywotną kwestję, streszczającą się w „conditio sine qua non" przy ustalaniu cen.

Fatalna odwilż, jaka nastąpiła spowodowała, iż pryn ypalne ulice zamieniły się w istne strumyki. Zaspy śnieżne bowiem, jakie spokojnie spoczywają po ulicach, oczekują otwarcia zaczarowanych sezamów. Czyżby magistrat to zadanie odłożył przyszłemu komisarzowi rządowemu?

Przykład magistratu działa i na naszych kamieniczników, którzy ani nie myślą o sprzątnięciu śniegu przed ich domami. Czyż dopiero nieszczęśliwy wypadek, o który w obecnych warunkach nie trudno, uprzytomni im ich obowiązki? A możeby Policja państwowa zajęła się energicznie tą sprawą?

Wypadki szkarlatyny zdarzają się niestety w naszem mieście. Nic też dziwnego, skoro kupy śmieci leżą nieuprzątnięte. Nasz urząd zdrowia zadawala się przybiciem na drzwiach chorego obwieszczenia, na którem widnieje napis „tyfus plamisty" lekko przekreślony z dopiskiem: „szkarlatyna". Sądzimy, iż podobny proceder wywołuje tylko panikę w danej kamienicy. Jest to tylko opieszałość ze strony miejskiego urzędu zdrowia, który może na swe usprawiedliwienie kieruje się oszczędnością. Naszem zdaniem atoli taka nie powinna mieć miejsca.

Staraniem komitetu złożonego z p. mecenasowej Resslerowej, p. Mohrenbergowej, oraz pp. dr. M. Spatza i dr. J. Rabinowicza odbyła się dnia 16 bm w salach „Jad Charuzim" wielka reduta. Czysty dochód przeznaczono na biedną dziatwę żyd. Ochocza zabawa przeciągnęła się do późnego rana.

Z dnia 20 lutego.

Giełda warszawska.

Warszawa, 20. lutego.

Gotówka. Dolary 9.350, 9.300, 9.400, 9.200. Franki franc. 383, 381. Kor. czeskie 262½, 262. Funty ang. 39.990, 39.675. Franki złote 1798. Czeki: Belgja 322.250, 320.400, 323.400, 317.400. Holandja 3490, 3.465. Londyn 40.200, 39.900, 40.300, 39.500. Nowy Jork jak got. Paryż 387½, 384, 388, 380. Praga 271.150, 266.750. Szwajcarja 1.620, 1.610, 1.636, 1.594. Wiedeń 132.10, 131, 133, 129. Włochy 401.600, 399.500. Bony złote 1.350, 1.400. Bukareszt 48.550, 48.350.

Giełda zbożowa.

Lwów, 20. lutego.

Giełda licznie odwiedzana — o-

gólny obrót 65 ton. Transakcje w życie, owsie i jęczmieniu. Naogół silna podaż w życie i owsie po cenach znacznie niższych — zainteresowanie dla dobrej pszenicy.

Tendencja wybitnie zniżkowa — usposobienie słabe.

Giełda krakowska.

AKCJE KRAKOWSKIE w tys. mp. B. Ziemski Kred. 1300. B. Małopolski 2550. Powszechny Kred. 400. Przemysłowy 2000. B. Zw. Sp. Zarobk. 23000. Komercjalny 500. Ćmielów 7200. Zieleniewski 44000. Cegielski 2425. Parowozy 1800. Trzebinia żel. 2850. Pocisk 5000. Górka 67000. Siersza Górnicza 23000. Tepege 11600. Pol. Nafta 1825. Pokucie 1600. Chodorów 19250. Niemojowski 1950. Jaworzno 100 — 85000, drobne 98000. Gazy wsch. 60000 pl. Nafta w Kr. 2500. Azot 1650. Ojkos 18000. Tendencja zniżkowa. (AW).

Giełda gdańska.

Gdańsk, 20 lutego.

Warszawa 0,626 do 0,629. Marka polska 0,631 do 0,634, N. Jork 5,8031 do 5,8320. (AW.)

Giełdy obce.

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych, 20 lutego.

Kursa końcowe. N. Jork 577 trzy czwarte, Londyn 24,85, Paryż 23,90, Wiedeń 0,0081¼. Praga 16,75 Włochy 24,80, Belgja 19.70, Helsingfors 14,50, Sofja 4,45, Holandja 215,25. Chrystianja 76,50, Kopenhaga 91. Sztokholm 150.75. Hiszpanja 73,50, Bukareszt 3,10, Berlin 0,127½, Belgrad 7,30. (AW.)

GIEŁDA BERLIŃSKA.

Berlin, 20 lutego.

Katowice 471 do 489, N. Jork 4189500 do 4210500, Londyn 18054750 do 18142250 Paryż 179550 do 180450, Wiedeń 59351—59649. Praga 121695 do 122305, Włochy 181545 do 182455. Belgja 147630 do 148370. Szwajcarja 728175 do 731825, Holandja 1575075 do 1573925. (AW.)

Obroty pozagiełdowe

Lwów, 20. lutego.

Wczoraj przez dzień cały tendencja chwiejna lekko zniżkowa. Obrót słaby.

Dolary amer. 9,380—9,400 tys., kanad. 8,650—8750 tys. kor. czeskie 270—275 tys., funty szt. 37'5—38 m.

Złoto: 20 kor. 42—42'5 milj. 20 marek 45—46 milj., 20 frank. 36'5—37 milj., 10 rubli 55—56 milj.

Srebro: kor. austr. 750—770 tys., 5 kor. 3'75—4 milj., floreny 1⁷/₈—2 milj., ruble 3—3'25 milj., kopiejki za rubel 1½—1⁵/₈ milj.

Lwow, 20 lutego.

Przez pewien czas prosiliśmy naszych P. T. Prenumeratorów o wstrzymanie się od przesyłania wpłat prenumeraty zapomocą czeków Pocztowej Kasy Oszczędności, a to z tej przyczyny, iż przeszkody w regularnej komunikacji kolejowej powodowały znaczne opóźnienie w doręczaniu czeków. Obecnie jednak, po uregulowaniu ruchu kolejowego, prosimy P. T. Prenumeratorów o nadsyłanie prenumeraty nadal w czekach P. K. O.

Lwowskie „Tow. Przyjaciół Dalekiego Wschodu". Z początkiem bm. powstało u nas „Polskie Towarzystwo Przyjaciół Dalekiego Wschodu". Towarzystwo ma na celu nawiązanie i popieranie bliższych stosunków naukowych, kulturalnych i ekonomicznych z ludami Dalekiego Wschodu, a w szczególności z Japonją, która dawała i ostatnio wciąż jeszcze daje żywe dowody swej sympatji dla nas, przez czynne popieranie żywiołu polskiego na Wschodzie.

Przemysł krajowy. Znana i ceniona firma p. Kopcia dała na wystawę u p. Połonieckiego sypialnię z własnych warsztatów Solidny a przytem precyzyjny wyrób sypialni w stylu angielskim według najnowszej mody, ozdobiony jest tak ślicznie kwiatami artystyczno - malarza p. Bergera, że całość przedstawia się jak cacko artystyczne, które nie tylko że dorównuje, lecz nawet przewyższa wszystkie zagraniczne wyroby nie wyłączając francuskich i angielskich. Doprawdy, musimy być dumni, jeżeli widzimy, że u nas zwłaszcza we Lwowie robimy takie szalone postępy w rozwoju przemysłowo-artystycznym. Miłośnikom piękna zwracamy uwagę na ten wyrób domowy.

„Banki Biletowe a Bank Polski". Odczyt pod powyższym tytułem wygłosi 21 bm. (czwartek) o godz. 7. wieczorem w sali Tow. Gospodarczego ul. Kopernika l. 20 oficyny, parter staraniem Koła lwowskiego Nar. Chrześc. Stronnictwa Ludowego prof. dr. Petyniak-Sanecki. Wstęp wolny. Członków i sympatyków zaprasza Zarząd.

Drugi wieczór autorski urządza Koło Artystyczne przy Czytelni Akad. w piątek dnia 22 lutego o godz. 7 wieczór, w sali Czytelni, ul. Łozińskiego 7. Bilety w cenie 250 i 500 tys. mp. do nabycia przy wejściu.

Wydział Tow. Bratniej Pomocy Studentów Politechniki lwowskiej uchwala na posiedzeniu Wydziału dnia 16 lutego 1924 odbytem zwaloryzować pożyczki krótkoterminowe niespłacone lub sprolongowane do trzech dni od dnia płatności z dniem 24 lutego 1924.

(h). **Z oddziału walki z lichwą.** Funkcjonarjusze Oddziału dla walki z lichwą przeprowadzili wczoraj kontrolę cenników w 11 restauracjach, 2 wędliniarniach i w dwu handlach pieczywa. Ogółem za brak odpowiednich cenników doniesiono 20 firm.

(h). **Włamanie mieszkaniowe.** Matylda Straus, kupcowa, zam. przy ul. Asnyka 9, doniosła, iż wczoraj dokonano włamania do jej mieszkania i skradziono wiele rzeczy, których wartości narazie zapodać nie może.

(h). **Kradzież w garażu.** Józef Strzelecki, wł. realn. ul. Listopada 102, doniósł, iż onegdaj skradziono mu z garażu automobilowego przy ul. Gipsowej 12. magnes z auta, wartości 100 milj.

(h) **Smutny epilog wesołej zabawy.** Rzeźnik z Nawarji Jan Łoza, zabawiał się wczoraj wesoło z córką Korytta w szynku Cezara Opało przy ul. Gródeckiej 62. Po jakimś czasie rozbawiony rzeźnik spostrzegł, że towarzyszka jego, która w międzyczasie się ulotniła, skradła mu portfel zawierający 750 milj., oraz dokumenty.

(h) **Ogień pokojowy.** W realności przy ul. Potockiego 44 wybuchł pożar. Przybyła straż pożarna ogień ugasiła. Szkoda wynosi 100 milj.

Do wiadomości ociemniałych inwalidów wojennych. „Spójnia". Małopolski Związek ociemniałego żołnierza wzywa wszystkich inwalidów ociemniałych, a zamieszkałych na terenie Małopolski, aby w czasie jaknajkrótszym, dla własnego dobra i poczucia koleżeńskiego wspólnej niedoli, zgłoszenie swe do Związku uskutecznili. P. T. Obywatele, współczujący z niedolą ociemniałych inwalidów wojennych mogą również wstępować do Związku w charakterze członków wspierających i założycieli. Zgłoszenia skierować pod adresem: „Spójnia", Małopolski Związek ociemniałego żołnierza, Lwów, ul. Kleparowska 27, II. piętro.

Tragedja zasuspendowanego urzędnika

NĘDZA GO PRZYCISNĘŁA, WIĘC POPEŁNIAŁ OSZUSTWA.

Lwów, 21. lutego.

(h) Doniesiono wczoraj policji, że do Stefanji Bojanowskiej, zam. przy ul. Długosza 33 przyszedł wczoraj jakiś osobnik i przedstawiwszy się jako urzędnik kolejowy, pod pozorem dostawy węgla, wyłudził od niej 25 milj. Osobnika tego, którym jak się okazało jest 50-letni zasuspendowany urzędnik kolejowy K. G. aresztowano. Nieszczęśliwy przyznał się do popełnienia owego czynu, tłumacząc się, że jako zasuspendowany pobiera połowę poborów, zaś w domu ma obłożnie chorą żonę i na leczenie jej zdobywał środki przez popełnianie oszustw.

Krwawa zemsta za uwiedzenie dziewczyny.

(Telefonem od naszego korespondenta).

Warszawa, 20. lutego.

(M) **Terenem krwawej rozprawy stała się tu dzielnica żydowska.** Kilku mężczyzn w towarzystwie dwu kobiet, zobaczywszy niejakiego Matjasa Lubelskiego, zaczęło znęcać się nad nim w niemiłosierny sposób. Przybyłej policji udało się wyrwać zupełnie skrwawionego Lubelskiego z rąk napastników i odesłać do szpitala, gdzie lekarze stwierdzili 8 ran, zadanych nożem, oraz wybicie większości zębów, wskutek uderzeń. Policja aresztowała napastników, a z dochodzeń okazało się, że napad ten był aktem zemsty za uwiedzenie 16-letniej dziewczyny, z którą Lubelski obiecał ożenić się, lecz potem zamiaru zaniechał.

Erotyczne skandaliki „damy z hotelu".

„OKRADZIONA" OSOBA BŁAGA LISTOWNIE O POMOC. — RENDEZ-VOUS W NUMERZE HOTELOWYM. — PROSIŁA O „PIELĘGNOWANIE" MĘŻCZYZN Z ZAMOŻNYCH SFER.

(Telefonem od naszego koresp.)

Warszawa, 20 lutego.

(M) **Kronika skandaliczna stolicy** wskazuje ostatnio na jeden **pikantny wypadek**, który jest obecnie przedmiotem powszechnych rozmów. W jednym z pierwszorzędnych hoteli przy Krakowskiem Przedmieściu **zainstalowała się pewna dama, która uprawiała oryginalny sport.** Dama ta już podeszła w lecie, o dość zwiędłych wdziękach, korespondowała nieustannie z wielu osobami, zajmującemi wybitniejsze stanowiska, w sposób następujący:

„Nie znam Pana osobiście, ale tyle dobrego o Nim słyszałam, że zwracam się o pomoc w bardzo przykrej dla mnie chwili. Okradziono mnie w hotelu doszczętnie. Nie chodzi mi o pomoc materjalną, żądam tylko rady Pańskiej, jak mam sobie dalej postąpić. Jestem bowiem samotną kobietą, nie posiadającą w Warszawie żadnej znajomości".

Po takiem oświadczeniu dama oznaczała ściśle godzinę, w której będzie oczekiwała na przybycie zaproszonej osoby. Przybyły zastawał zazwyczaj w hotelu damę tę leżącą w łóżku, która witała gościa w ten sposób: „Jestem panu nadzwyczaj wdzięczna, że zechciał pan przybyć, ale bez pańskiej pomocy mogę się obejść, bo właśnie sprawca kradzieży, tutejszy sługa hotelowy odniósł mi skradzione rzeczy! Ale to nie szkodzi, że porozmawiamy sobie trochę.

Następowały później niedwuznaczne propozycje damy, która „zanim przybędzie lekarz", prosiła o pielęgnowanie choćby przez krótką chwilę. Takich zaproszeń w ciągu kilku dni otrzymało ze dwadzieścia mężczyzn, z bardzo zamożnych sfer. Skandaliki te odbiły się tak głośnem echem w hotelu, że administracja hotelowa zwróciła się do sądu o natychmiastową eksmisję awanturniczej damy, a sąd eksmisję tę bezzwłocznie załatwił.

PRZYJMUJE REKOPISY DO PRZEPISYWANIA NA MASZYNIE. ZGŁOSZENIA W ADMINISTRACJI „GAZETY LWOWSKIEJ". UL. PODWALE L. 1, I PIĘTRO. OD GODZ. 9—2 i 5—7. 833

Samobójstwo radcy legacyjnego w Budapeszcie. W Pałast Hotelu popełnił samobójstwo 40-letni radca legacyjny poselstwa polskiego w Budapeszcie p. R. jak stwierdzono, nieboszczyk pobrał od zarządczyni domu kwotę 5 i pół miljona koron na wyrobienie jej wizy na wyjazd do Ameryki. Wizy tej jednak nie uzyskał i zobawy przed doniesieniem odebrał sobie życie.

Przyszła koza do woza. Frakcja niemiecka w sejmie gdańskim wniosła tzw. „małe zapytanie" pod adresem senatu, interpelując, czy senat mógłby się wystarać u rządu polskiego o udzielenie pozwolenia na wolny przywóz bawełny, przędzy sieci, oraz innych przyborów rybackich dla rybaków w Gdańsku, albo przynajmniej uzyskać znaczne ulgi celne.

(-|-) **Nowa wyprawa do bieguna południowego.** Jeden ze statków Scotta, znanego badacza bieguna południowego „Discovery" obecnie został odnowiony i wyruszy znów na wody oceanu lodowatego południowego. Podróż potrwa 3 lata. Na czele wyprawy stoi por Stenhouse, b. oficer Shackletona, towarzyszą mu liczni uczeni z różnych działów nauki.

Umarł wódz w wielkiej wojnie. Wiceadmirał Bore de Lapeyrere, były minister marynarki, dowódca floty francuskiej podczas wielkiej wojny, umarł przeżywszy 72 lata.

Bibljoteka za 300 tys. funtów. Ku uczczeniu pamięci swojego ojca multimiljarder Morgan ufundował kosztem trzystu tysięcy funtów szterlingów wielką bibljotekę w Nowym Jorku. Akt fundacyjny ustanawia organizację zarządu, który po wszystkie czasy ma utrzymywać bibljotekę dla użytku uczonych wszystkich narodowości świata.

Anglja a rozbrojenie powietrzne. Podsekretarz stanu dla spraw lotnictwa oświadczył w Izbie gmin, że rząd nie zmienia swej obecnej polityki napowietrznej, gotów jest jednak przyjąć wszelkie propozycje dotyczące rozbrojenia lub redukcji lotnictwa.

Gen. Sikorski na czele Ligi Obrony powietrznej. Na wczorajszem zebraniu konst. Rady Nadzorczej Ligi Obrony Powietrznej Państwa prezesem Rady wybrano gen. Sikorskiego, wiceprezesami: Sch. Kindorskiego i prezesa Sądu apelacyjnego Supińskiego.

Im bogatsi, tem bardziej oszukują skarb. W Nowym Sączu wykryto wielkie nadużycia na szkodę skarbu państwa. Mianowicie wielu kupców, handlujących towarami luksusowemi, nie wpłacało podatku od rzeczy zbytku. Powyższe nadużycia stwierdzono przedewszystkiem w dwóch magazynach futrzanych, poczem kupcom wyznaczono do zapłaty: pierwszemu sumę 10 miljardów, drugiemu 30 miljardów. Przy ujawnianiu tych nadużyć zaszedł fakt proponowania łapówki komisarzowi Przybiszowi.

Sienkiewicz wróci do Polski. Komitet sprowadzenia zwłok H. Sienkiewicza

cza do kraju otrzymał od gminy Vevey (w Szwajcarji) odpowiedź, wyrażającą zgodę na poczynienie wszelkich ułatwień w sprawie sprowadzenia zwłok wielkiego pisarza do kraju.

Prasa zagraniczna bez debitu pocztowego. W chwili obecnej nie posiada debitu pocztowego w Polsce 179 czasopism zagranicznych. Z tego 32 niemieckich, 6 polskich, 61 ukraińskich, 23 rosyjskich, 7 czeskich, 38 żydowskich, po 2 bułgarskie i słowackie, 3 francuskie, po 1: serbskie, białoruskie, litewskie, angielskie, włoskie.

Ceny hurtowne spadają. (A.W.) Główny Urząd statystyczny podaje, że ceny hurtowne wykazały do dziś 8,4 prc. zniżki.

Nasze dziady zrównane z włoskimi lazzaronami. Wobec tego, że prawodawstwo włoskie zapewnia obywatelom polskim, przebywającym we Włoszech, pod względem korzystania z prawa ubogich takie samo traktowanie, jakie przyznane jest obywatelom włoskim, min. sprawiedliwości wydał okólnik, w którym poleca, aby sądy polskie dopuszczały obywateli włoskich do korzystania z prawa ubogich na równi z obywatelami polskimi.

Zagadkowa kradzież. „Gaz. Warsz." donosi o kradzieży w biurach Związku Dowborczyków i Straży Narodowej, wyrażając zdziwienie, że pieniądze w sumie 100 miljonów pozostały nietknięte. Prócz dokumentów zabrano także maszynę do pisania.

Kosztowna brosza żony dyplomaty austrjackiego. Żona dyplomaty austrjackiego p. Haas, zawiadomiła władze policji kryminalnej w Warszawie o tajemniczem zaginięciu kosztownej broszy, wysadzanej brylantami. Komisarz policji śledczej osobiście zajawszy się sprawą, niebawem zdołał odnaleźć broszę. Posiadł ją, jak się okazało, stróż domu, w którym zamieszkuje poseł. Stróż oświadczył, że broszę znalazł w bramie podczas sprzątania. Nie przypuszczał, iż jest to rzecz wartościowa.

Podjęcie ruchu pociągów. W okręgu Dyr. stanisławowskiej po usunięciu zasp śnieżnych podjęto z dniem 15 lutego br. ogólny ruch na linji Tarnopol - Kopyczyńce, Skała - Teresin Małopolski, oraz na odcinku Teresin Małopolski - Wygnanka linji Iwanie „Puste - Wygnanka.

Tragedje wśród zamieci śnieżnej. Dopiero teraz ujawniają się następstwa ostatniej śnieżycy. Na drodze do Limanowej siedmioletnia dziewczynka, która wracała ze szkoły została rzucona przez wicher o drzewo. Dziewczynka uderzyła się silnie w głowę. Skutkiem upływu krwi upadła na drodze i tam zamarzła. W tych samych okolicach miał miejsce drugi wypadek z 8-letnią Zosia Sikorską, która wracała do domu plantem kolejowym. Nie słyszała ona nadchodzącego pociągu, który przejechał dziecko. Wiele jeszcze być może kryje się tragedji, pod grubą warstwą śniegu, która pokrywa okolice podgórskie.

!!Nareszcie!!
spokój i cisza w biurze
!!Nareszcie!!
2134
Nowy model Nr. 12

„Cichy Remington"
to najlepsza maszyna do pisania
pisze cicho i ma idealne uderzenie:
Tow. Block-Brun Sp. Akcyjn.
Warszawa: Hotel Bristol. Lwów: Pańska 11.

Na dzisiejszy, tj. czwartkowy występ Bednarzewskiej, który zapowiada się doskonale, resztę biletów sprzedają kasy teatralne.

W sprawie „Proroka". Opera Mayerbera miała ukazać się już na naszej scenie w lutym, tymczasem choroba reż. Okońskiego, oraz dłuższe niedyspozycje pp. Manna, Schütza i Stadlera opóźniły premjerę, która odbyć się może dopiero w pierwszych dniach marca.

„Pocałunek" Smetany. W dniu 3. marca, w setną rocznicę urodzin wielkiego kompozytora czeskiego, odbędzie się w Teatrze Wielkim premjera jego opery pod powyższym tytułem. Rano poprzedniego dnia uroczysty poranek w Teatrze Wielkim. Zaznaczyć należy, że w rocznicę Moniuszkowską teatry czeskie wystawiły opery naszego wielkiego rodaka i urządziły ponadto cały cykl jego utworów, odegranych przez najlepszych muzyków. „Pocałunek" jest jedną z najlepszych oper Smetany i otrzyma u nas odpowiednie ramy. Dyryguje p. Zuna.

„Mikado". Teatr Nowości pod reżyserją doskonałego Kuligowskiego przygotowuje na przyszły tydzień miłą niespodziankę: będzie nią wystawienie przemiłej i bardzo melodyjnej operetki Sullivana p. t. „Mikado". Dawni bywalcy operetkowi ujrzą w „Mikadzie" naszą niezrównaną Kasprowiczową, która rolę Katichy kreowała już lat temu 35 w teatrze Skarbkowskim. Będzie to przeto naprawdę mała uroczystość teatralna. W głównych rolach pp. Lubicz, Hierowska, Skirngerówna, Tatrzański, Jeliński, Schosland, Świeży. W tytułowej roli nigdy niezawodny i świetny pod każdym względem p. Kuligowski. Nowe dekoracje, niezmiernie oryginalne wyjdą z pod pendzla znanego artysty malarza naszego dekoratora Z. Balka. Tańce i ewolucje, których jest bardzo wiele w tej operetce ułożył St. Faliszewski.

Przedstawienie popularne. W niedzielę 24 bm. w Teatrze Wielkim przepyszna komedia Al. Fredry „Damy i huzary". W przerwach przygrywać będzie orkiestra Braci Albertów pod batutą p. K. Władyki. Przedstawienie poprzedza prelekcja. Początek punktualnie o g. 3.30 popoł. Członkowie stowarzyszeń oświatowych i związków zawodowych nabywać mogą bilety po cenach zniżonych w Związku Teatrów i Chórów Włośc., ul. Mickiewicza 26 oraz w Księgarni Ludowej ul. Szajnochy 2.

Z Młodej Scenki. Wierna swoim założeniom eksperymentalnym, przystępuje „Młoda Scenka" do wystawienia arcydzieła molierowskiego „Grzegorza Dandin" w kształcie zmodernizowanym, w strojach współczesnych. Pracę reżyserską tym razem wsparł, jako współtwórca przedstawienia w części plastycznej artysta malarz K. Kostynowicz. Po raz pierwszy ukaże się „Grzegorz Dandin" niedwołalnie w sobotę d. 23 bm. w wykonaniu młodego zespołu szkoły dramatycznej, który po wyczerpującem studjum teoretycznem i praktycznem odtworzy to arcydzieło bez suflera. „Dandin" powtórzony będzie po raz drugi w niezmienionej obsadzie w niedzielę 24 bm.

*

TEATR WIELKI.

Czwartek 21 „Czaple pióro" Nicodemiego. Gość. występ K. Bednarzewskiej. (Premjera).
Piątek 22 „Jak wam się podoba".
Sobota 23 (popoł. 3.30) „Damy i huzary" (dla młodzieży).
Sobota 23 „Czaple pióro" (z Bednarzewską).
Niedziela 24 (o 3.30) „Damy i huzary" (popularne).
Niedziela 24 (o 7) „Jak wam się podoba".
Poniedziałek 25 „Czaple pióro" (z Bednarzewską).
Wtorek 26 „Jak wam się podoba".
Środa 27 „Czaple pióro" (z Bednarzewską).

TEATR MAŁY.

Czwartek 21 „Na łeb, na szyję" Bissona (premjera).
Piątek 22 „Na łeb, na szyję".
Sobota 23 „Na łeb, na szyję".
Niedziela 24 „na łeb, na szyję".
Poniedziałek 25 „Na łeb, na szyję".
Wtorek 26 „Na łeb, na szyję".
Środa 27 „Na łeb, na szyję".

TEATR NOWOŚCI.

Czwartek 21 „Katja tancerka".
Piątek 22 „Katja tancerka".
Sobota 23 „Katia tancerka".
Niedziela 24 „Królowa Montmartru".
Poniedziałek 25 „Katja tancerka".
Wtorek 26 „Księżniczka Olola" (po raz ostatni).
Środa 27 „Mikado" Sullivana (premjera).

*

Repertuar „Młodej Scenki", Chorążczyzny 7: Sobota 23 lutego i niedziela 24 lutego „Grzegorz Dandin" Moliera.

Dział ekonomiczny.

WOLNY OBRÓT HANDLOWY Z B. DZIELNICĄ PRUSKĄ.

Warszawa. (Tel. GP). Rada ministrów uchwaliła na ostatniem posiedzeniu przedłożyć sejmowi projekt ustawy **o definitywnem otwarciu wolnego obrotu handlowego między byłą dzielnicą pruską a innemi dzielnicami Rzeczypospolitej.** Ustawa uchyliłaby dotychczasowe prowizoryczne rozporządzenie. — Wobec stale postępującej asymilacji gospodarczej wyrównania się cen, formalne zniesienie granicy gospodarczej jest nakazem chwili.

*

Izba Skarbowa przypomina, że pierwszą ratę drugiej zaliczki na podatek majątkowy uiścić należy najdalej do dn. 25 lutego br., i że w razie nieuiszczenia jej w powyższym terminie władze skarbowe przystąpią już w dniu 26 lutego br. do ściągnięcia zalegającej raty wraz z ustawowemi odsetkami za zwłokę i kosztami egzekucyjnemi.

Nie marki, lecz waluty obce. W związku z obawami, że osoby, które się zapisują na akcje Banku Polskiego będą narażone na straty o ile akcje mogły by im być nieprzyznane, gdyż w zamian wpłaconych walut wysokocennych otrzymają marki polskie — dowiadujemy się, iż obawy te są nieuzasadnione, gdyż subskrybujący, o ileby akcje nie zostały im przyznane, zawsze otrzymają zwrot wpłaconych walut wysokocennych. Obawy te zresztą są tem więcej nieuzasadnione, że marka polska ustabilizowana została w sposób trwały.

Banknoty złotowe. Komitet organizacyjny Banku Polskiego zarządził aby banknoty złotowe, otrzymane z Paryża i Londynu jeszcze w roku 1919, 1920, i przechowywane dotąd w magazynach bankowych, były przewiezione do głównego skarbca PKKP. Zapas ten jest na najbliższy czas zupełnie wystarczający, gdyż stanowi 1347 skrzyń, zawierających 127,500.000 sztuk różnych banknotów na ogólną sumę 15 miljardów złotych.

Oddział techniczno - przemysłowy Izby handlowej i przemysłowej we Lwowie otwiera 1 marca br. trzymiesięczny wieczorny kurs trykotarstwa ręcznego. Wpisy (do 29 lutego) i bliższe informacje w kancelarji Oddziału techniczno-przemysłowego Izby, ul. Bourlarda 5, od godz. 9—2 popoł.

Banki finansują pożyczkę kolejową. Onegdaj w Prezydjum Rady ministrów odbyła się konferencja z przedstawicielami większych Banków w sprawie pożyczki kolejowej. Na konferencji tej uznano jednogłośnie, że **pożyczka kolejowa daje ogromne korzyści nabywcom i posiada zupełne zabezpieczenie.** Znaleźć też powinna znaczny popyt zarówno u nas jak i za granicą. Z inicjatywy Związku Banku utworzy się syndykat bankowy w celu przejęcia tej pożyczki do rozsprzedaży.

Płacić podatek majątkowy, bo 10 procentowa kara! Ministerstwo skarbu przygotowało projekt rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej, według którego od opieszałych płatników podatku majątkowego pobierane będą kary za zwłokę w wysokości 10 prc. miesięcznie (miesiąc rozpoczęty liczy się za cały). Wobec tego w interesie płatników tego podatku leży, aby do **dnia 25 lutego zapłacili pierwszą ratę drugiej zaliczki na podatek majątkowy.** Zaznaczyć należy, że złożenie prośby o zniżenie pierwszej raty drugiej zaliczki samo przez się nieuwalnia od obowiązku zapłacenia powyższych kar za zwłokę w wypadkach, gdy prośba taka uznana będzie przez władze podatkowe za nieuzasadnioną.

Pełnomocnictwa dewizowe ministra skarbu. Stopniowe rozluźnianie dotychczas obowiązujących przepisów dewizowych już się rozpoczęło, ale dotyczy to tylko obrotu walutami obcemi na rynku wewnętrznym. Obrót pieniężny za granicą musi więc tembardziej podlegać roztropnej reglamentacji, aby nie dopuścić do spekulacyjnego wywozu marki polskiej i do ucieczki kapitałów zagranicę.

(m) **Ulgi taryfowe dla przesyłek stowarzyszeń współdzielczych kolejarzy.** Dla przesyłek artykułów żywnościowych i innych koniecznych do codziennego użytku, sprowadzanych przez stowarzyszenia współdzielcze pracowników PKP., ma zastosowanie taryfa PKP. z 50% zniżką.

Dochody monopolu tytoniowego. Według tymczasowych danych Dyrekcja monopolu tytoniowego wpłaciła do kas skarbowych na rachunek zysku z monopolu w roku 1923 mkp. 3,540.569.566.354, co przeraclowane według każdomiesięcznego wskaźnika obliczeniowego dało kwotę 41.048.871 złotych. W kwocie tej nie uwzględniono sum, które monopol wydał na inwestycje bezpośrednio, a które wyniosły około 5 miljonów złotych. Wpływy z monopolu tytoniowego w roku bież. zwiększają się w dalszym ciągu: za ubiegły m. styczeń wpływ wyniósł 3,055.768 franków zł., podczas gdy preliminowane było 2,500.000.

Zezwolenia na wywóz wikliny z Polski będą wydawane przez przewodniczącego Gł. Urzędu przywozu i wywozu, na podstawie opinji odnośnych województw.

Gęsi polskie do Danji. Polska eksportuje do Danji znaczne ilości gęsi bitych. Według danych statystycznych z Polski w r. b. wywieziono do Danji przeszło 70.000 sztuk (część była z Litwy). Importem gęsi i kur do Danji trudnią się firmy prywatne w Kopenhadze.

Niezadowolenie z litewskiej taryfy celnej. Dnia 1 marca wchodzi w życie nowa litewska taryfa celna, która obejmuje także obszar kłajpedzki. Taftejsze koła handlowe dają wyraz swemu niezadowoleniu z powodu tej taryfy.

ZAWODY PIŁKI NOŻNEJ.

Drezno 17 lutego. Zawody międzymiastowe Praga—Drezno 9:6 (7:2).

Frankfurt 17. lutego. Zawody o puhar Rzeszy między Niemcami południowemi a północnemi dały wynik 4:2 (1:2, na korzyść pierwszych.

Cardiff. 17. lutego. Międzykrajowe zawody Walja—Szkocja 2:0.

*

Pani Plank-Szabo z Wiednia, jedna z laureatek zawodów w Chamonix, zdobyła światowe mistrzostwo w sztucznej jeździe na łyżwach w zawodach w Chrystianji w tych samych zawodach Ronald Larsen (Norweg) zdobył mistrzostwo w jeździe szybkiej, drugi był Thunberg (Finlandja), trzeci Olsen (Norwegja).

*

OGŁOSZENIA.

Nauka i wychowanie

NAUKA modniarstwa praktycznego rozpoczyna się w magazynie mód St. Zboruckiej, Lwów, Chorążczyzna 7. 3291-2

POSZUKUJE się guwernantki do dwóch dziewczynek, jedna w czwartej licealnej, a jedna w czwartej normalnej. Wymagany język francuski. Wiadomość: Szajnochy 3, I. p. Keller. 3282-2

Posady i prace

PODLEŚNICZY dokładnie obznajomiony z kulturami, szkółkami i pracą w pasiece, sumienny, energiczny i pracowity, zostanie przyjęty od 15. marca. Referencje i zgłoszenia kierować do Zarządu lasów, Jaryczów Nowy. 3276-2

PRACOWNIA kuśnierska JAGID, Jagiellońska 12, poszukuje dwóch samodzielnych pomocników. 3281-3

ADWOKAT Dr. Gelber w Kopyczyńcach przyjmie natychmiast rutynowanego z praktyką prowincjonalną obznajomionego koncypienta. Warunki korzystne. Mieszkanie kawalerskie i utrzymanie zapewnione. Oferty nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi. 3282-3

TECHNIK dentystyczny, pracujący samodzielnie w złocie i kauczuku poszukiwany. Oferty: Zakład techniczno-dentystyczny w Trembowli. 3283-6

BYŁY URZ. PAŃSTW. zdolny, uczciwy poszukuje posady; pod „Z. 24" Administr. 3165-8

Małżeństwa

PANNA nauczycielka wyjdzie za mąż za człowieka inteligentnego na stanowisku do 40 lat. Zgłoszenia poważne do Administracji „Gazety Porannej" pod „Kresowianka". 3284

Mieszkania, lokale, sklepy

POSZUKIWANY pokój z kuchnią za wysokiem odstępnem. Zgłoszenia „Dolary" do Adm. 3293

POSZUKUJE się mieszkania 2-3-pokojowego z komfortem. Listy do Biura Sokołowskiego, Jagiellońska 7, pod „Dolary". 3278

POSZUKUJĘ pokoju z meblami lub bez, z zupełnie osobnem wejściem, wymowa obopólna miesięczna obowiązuje. Zgłoszenia do Administracji pod A. Z. 3262-4

Kupno, sprzedaż, zamiana

SYPIALNIE jesionowe, garnitur klubowy skórą kryty, serwandkę mahoniową, szafy mahoniowe, toaletę mahoniową, bibljotekę, biurko Biedermayer, biurko damskie stylowe, szafę mahoniową z lustrem sprzedaokazyjnie Hala Aukcyjna, Akademicka 3, I. p. 3272-2

PIANINO czarne, zagraniczne, stylowe, krzyżowe, bogato rzeźbione, ton fortepianowy sprzedam. Pańska 21, Hanak. 3244-3

TETMAJERA piękny obraz, dywan do sprzedania. Wiadomość Popielowa — Piekarska 16. 3198-6

PORCELANĘ i SZKŁO antyczne kupuję, Zgłoszenia pod „Zbieracz" do Administracji 2737-?

Rozmaite

SKRADZIONĄ książeczkę wojskową w Kopyczyńcach na imię Józef Domaradzki, zamieszkały w Czabarówce, pow. Husiatyn, wydaną przez P. K. U. Czortków, niniejszem unieważniam. 3280-3

TOWARZYSTWO właścicieli realności we Lwowie, Brajerowska 3, udziela wszelkich wyjaśnień w sprawie ulg i odroczeń płatności podatku majątkowego. 3287

NIŻEJ CEN MAKSYMALNYCH NABIAŁ oraz wszelkie **PRODUKTY WIEJSKIE.** Sprzedaż od 7 do 4 popoł., w niedziele i święta nabiał od 7—10 rano. **GRAYBNER i SKA**, S. z o. o., **KOPERNIKA 19.** Telefony 11—07 i 4—54. 3258-3

BROWAR PAROWY koło Złoczowa w pełnym ruchu do wydzierżawienia. — Bliższa wiadomość u Dr. Sternschussa Złoczów. Tamże do nabycia kocioł parowy parę różnych pomp tarcz parowych. 3196-2

KOSTJUMY, SUKNIE wykon. u Pań pryw. elegancko, solidnie kilkuletnia samodzielna siła pierwszorz. Zakładu. Cenne referencje. Łask. zgł. P. T. tylko zamożnych pod „Odpowiedzialna" do Administr. 3184-3

Krawątki przerabiam oraz naprawiam. Tarnowskiego 3. II. p. na lewo. 30 6

IGŁY pończosznicze, przyrządy przędne, tkackie, kilimkarskie, powroźnicze poleca M. BŁASZKOWSKI, Łódź, Pańska 23. 3032-10

ODMROŻENIA, wypadanie włosów wągry, zmarszczki, nieświeżość cery trądzik usuwa się. „KOSMEO", Mikołaja 7. 2891-8

SAMODZIELNEGO BUCHALTERA

z rutyną w rachunkowości, oraz korespondencji kupieckiej polskiej i niemieckiej poszukuje Wielkie Przedsiębiorstwo Przemysłowe we Lwowie. Pierwszeństwo mają obeznani z branżą tekstylną. Własnoręczne oferty z krótkim życiorysem, odpisem świadectw i podaniem referencji należy nadsyłać do Biura dzienników M. Brücka, Lwów, Kościuszki 2. pod „Koło". 3267

SKŁAD NUT ul. Romanowicza 11. boczna pl. Akademickiego poleca swój bogato zaopatrzony magazyn. Wysyłka na prowincję 3271

PANOWIE! Najstaranniej i najtaniej wykonuje przeróbki męskich kapeluszy tylko jedyna krajowa fabryka RUDOLFA NEUWELTA, przy ul. Balonowej 3. Składnice: pl. Marjacki 8, ul. Kazimierzowska 25 i Gródecka 72. 3285

Uczeń do nauki drukarskiej

w dziale zecerskim i maszynowym potrzebny zaraz.

Zgłoszenia w Zarządzie Drukarni Polskiej, ul. Chorążczyzny 31, od godz. 8—3.

Nauczyciela-Akademika

poszukuje się do wyjazdu na wieś dla syna dyrektora tartaku. Zgłoszenia osobiste: Polska Sosna, Wałowa 11a w g. 10—12 przedpoł. 3275

ŚNIEGOWE KALOSZE

i podeszwy gumowe na buciki skórzane, (idealne na słotę, a trwalsze i tańsze od skórzanych), nakłada (wulkanizuje) pod gwarancją jedynie **Parowa Wulkanizacja Gnm A. Schustera, Gródecka 27** (w podwórzu). Zamówienia z prowincji załatwia się w jednym dniu. 3243

AUTO

AUSTRO-DAIMLER

5 osobowe, 4-cylindrowe, 25—30 HP, popęd łańcuchowy w bardzo dobrym stanie — do sprzedania za cenę 150 dolarów. Oglądać można: **Inżynier Stankiewicz, Lwów Franciszkańska 11.** 3295

ŻELAZKA ELEKTRYCZNE

KUCHENKI, jakoteż **GARNUSZKI ELEKTRYCZNE** po 25,000 000 Mkp. poleca **„LUMEN"** Lwów, pl. Marjacki 4

Skład żarówek „Osrama".

MEBLE: sypialnia jasna orygin. malowana, czeczotowa, jasionowa ang. Jadalnia dębowa Kluby skórzane i pluszowe, **Antyczne:** serwantka biblioteka i salonka orzechowa, salonka palisandrowa i salonik złocony. 3289

MAKATY: buczaczkie, ljońskie, japońskie i batikowe. Hafty wszelkiego rodzaju.

BRĄZY: lampy, świeczniki, żyd. urny chińskie, lichtarze i t. d.

OBRAZY: Sichulskiego, Grottgera, Dobrowolskiego, Fałata i i. oraz rzeźby.

SALON MEBLI STYLOWYCH

B. Połonieckiego we Lwowie, ul. Klementyny Tańskiej 1 (obok Księgarni Polskiej).

Firma Przemysłu drzewnego

poszukuje

Buchaltera-Bilansisty i Korespondenta polsko-niemieckiego

do Biura we Lwowie.

Reflektuje się tylko na pierwszorzędną siłę rutynowaną we wszystkich robotach kancelaryjnych firmy drzewnej, jakoteż wymagana jest praktyka w branży drzewnej. 3279

Tylko reflektanci, którzy mogą wykazać się kwalifikacjami jak wyżej, zechcą oferty swe nadesłać pod „ie wszorzędny" do Biura ogłoszeń J. Buchstaba, Legionów.

6. WIEDEŃSKI

JARMARK MIĘDZYNARODOWY

9.—15. marca 1924.

Najlepsza okazja zakupu dla wszelkich branż.

Bardzo bogaty wybór! Stałe, konkurencyjne ceny!

WIELKIE POWODZENIE WIEDEŃSKICH TARGÓW JESIENNYCH 1923 r.:

100.000 NABYWCÓW,

w liczbie tych 25.000 cudzoziemców z 72 państw całego świata robiło duże obstalunki!

Informacji udziela:

Wiener Messe, Wien, VII.,

jak również honorowe przedstawicielstwa i oficjalne biura informacyjne

we Lwowie: Austrjacki Konsulat, Brajerowska 14, Oskar Fabian, ulica Legionów 5. Akc. Tow. dla transportu międzynarodowego Schenker & Co., ulica 3-go Maja 5. Biuro Podróży „Orbis", Jagiellońska 20/22.

3128

Czytajcie Szczutka!

Dla wygody P. T. klienteli

WPROWADZAM Z DNIEM DZISIEJSZYM DOSTAWĘ

Węgla górnośląskiego kostkowego z kopalń Gischego wprost do piwnic lub kuchen we WORACH PLOMBOWANYCH po 50 kg. za 5,000.000 Mk.

DRZEWO bukowe suche 100 kg. 5,000.000 Mk.

KOKS górnośląs i z koksowni Gothardt (Zabrze) 100 kg. 13,000.000 Mk.

H. ROTHMAN, Biuro węglowe

Lwów, Jachowicza 17. Telef. 434.

Składy: Janowska 10. Przy większych zamówieniach dogodne spłaty. 3297

Ceny OGŁOSZEŃ: Za wiersz 1 szpaltowy milimetrowy w ogłoszeniach zwykłych 5 gr., w nadesłanem 13 gr.; po kronice 15 gr., w tekście (kronika, repert., dział ekonom. itd.) 18 gr. na pierwszej stronie 20 gr. za jedno słowo w drobnych ogłoszeniach 3 gr., w rubryce: kupno-sprzedaż 4 gr., matrymonialne, korespondencje prywatne 5 gr., dla poszukujących pracy 2 gr., jedna cała strona w ogłoszeniach za tekstem 120 zł. pol., 1 cała strona w części tekstowej 200 zł. pol., cała strona pod nagłówkiem 240 zł. pol. Ogłoszenia zamiejscowe o 30% drożej. Ogłoszenia zagraniczne o 50% drożej. Za ogłoszenia w miejscu zastrzeżonem, ogłoszenia osobno stojące i bez numeru dolicza się 25%. Odpowiedzialności za terminowy druk ogłoszeń nie przyjmuje się.

Należytość pocztową opłacono ryczałtem. **Prenumerata** miesięczna 7,100.000 Mk. — Z dostawą na miejscu lub z przesyłką pocztową 7,500.000 Mk. — Za granicą 12,000.000 Mk.

Z drukarni Polskiej pod zarz. Z. Kiełbusiewicza we Lwowie. Odpow. redaktor: MARIAN MACHALSKI.